

Z placu budowy Pałacu Kultury i Nauki

WARSZAWA. (PAP). Robotnicy radziecy, budujący wielką bazę produkcyjno-szkolną, która dostarczy potrzebnych materiałów i urządzeń do budowy pałacu, w ostatnich dniach znacznie zwiększył tempo prac. Część bazy została już oddana do eksploatacji. Codziennie z placów nadchodzących ze Związku Radzieckiego wydławywane są w bazy do wielkiego magazynu maszyn i urządzeń. M. in. w magazynie znajdują się już elementy potrzebne do budowy mostu o nośności 12 ton. Długość ramienia wystroju tego mostu wynosi 35 m. Na placu budowy będzie on zmontowany na szynach i pracować będzie przy przenoszeniu i przemieszczaniu konstrukcji stalowych pałacu.

KPD domaga się ukarania sprawców masakry w Essen

BERLIN. (PAP). Agencja ADN donosi z Duesseldorfu, że posłowie z ramienia Komunistycznej Partii Niemiec w parlamencie Północnej Nadrenii — Westfalii zażądali utworzenia parlamentarnej komisji w celu poścignięcia do odpowiedzialności inicjatorów i sprawców zbrojnej napaści na uczestników manifestacji młodzieżowej w Essen. Komisja ta zbadatby także sprawę bezprawnego zakazu odbywania wieców w obrobie pokoju.

PROTEST NIEMIECKIEGO KOMITETU ROBOTNICZEGO PRZECIWKO REMILITARYZACJI

BERLIN. (PAP). Jak donosi z Duesseldorfu agencja ADN, niemiecki Komitet Robotniczy Przeciwko Remilitaryzacji wystosował do premiera Nadrenii Północnej i Westfalii — Arnolda, de peszę z ostrym protestem przeciwko bestialskiej napaści policji w Essen. Komitet domaga się przeprowadzenia niezależnych dochodzeń i surowego ukarania sprawców tego niesłusznego porwania praw obywatelskich.

Przygotowania do sianokosów

WARSZAWA. (PAP). We wszystkich województwach trwa już intensywna przygotowania do rozpoczęcia sianokosów, których celem jest wykoszenie jak największych obszarów łąk i uzyskanie z nich możliwie największych ilości wysokowartościowego siana na potrzeby dalszego rozwoju hodowli. Ośrodki maszynowe przygotowują maszyny kołne i sprzęt, zawierają umowy na prace przy wykaszaniu łąk ze spółdzielniami produkcyjnymi i indywidualnymi gospodarstwami chłopskimi. W województwach: wileńskim, łódzkim, świętokrzyskim, łęczyńskim, ostrowskim i białostockim, gdzie są rozległe obszary łąk, obfitujących w wysokowartościowe trawy, rady na rotacje przenośników do województw: krakowskiego, katowickiego, śląskiego, łódzkiego, poznańskiego i opolskiego i warszawskiego, w których odczuwa się brak siana.

Chcemy iść drogą pokojowego rozwiązania problemu Niemiec

Wypowiedź wicepremiera NRD Waltera Ulbrichta

BERLIN. (PAP). Urząd Informacji Niemieckiej Republiki Demokratycznej zwołał 12 maja w Berlinie konferencję prasową, na której, wobec licznych przedstawicieli prasy niemieckiej i zagranicznej, przemawiał wicepremier NRD Walter Ulbricht.

Wicepremier Ulbricht scharakteryzował obecny stan problemu Niemiec i oświadczył, iż nie ma znaczenia wojennego „układu ogólnego”, po czym podkreślił, że rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej stoi nadal na stanowisku, iż drogą prowadzącą do pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego są wolne wybory ogólnoniemieckie.

Nie ulega wątpliwości — stwierdził wicepremier Ulbricht — że ogromna większość ludności Niemiec Zachodnich i Niemieckiej Republiki Demokratycznej wypowiada się przeciwko wojennemu „układowi ogólnemu”, zdając sobie sprawę z jego celów i następstw. O tym, czym grozi na rodowi niemieckiemu podjęcie i przeprowadzenie tego układu, świadczy m. in. niedługo wystrzelone odwołanie politycznych, benderskiego ministra Spraw Wewnętrznych Lehra przeciwko pokojowej młodzieży zachodnio-niemieckiej.

W wydarzeniach w Essen wskazują całej niemieckiej klasie robotniczej i wszystkim niemieckim pokój ludzkiem, dokąd wieciecie drogą wojennego „układu ogólnego”. Dalszą stacją na tej drodze, jutro wystąpi się przeciwko związkom zawodowym i przeciwko socialdemokracji, pojutrze zaś przyjdzie kolej na wystąpienie przeciwko tym wszystkim — obywatelom, którzy chcą bronić pokoju.

Wicepremier Ulbricht przeciwstawił drożdze, na którą chce zepchnąć naród niemiecki Adenauera i jego mroczawcy, pokojową drogę rozwiązania problemu Niemiec na podstawie propozycji Związku Radzieckiego.

Jeżeli chcemy uratować pokój — powzińmy — stwierdził wicepremier Ulbricht — nie ustawać w walce przeciwko wojennemu „układowi o-

gólnemu”, przeciwno rządowi Adenauera.

Podkreślając, że na ile sprawy „układu ogólnego” i możliwości zawarcia traktatu pokojowego zarysował się jawny kryzys w bnińskich partiach koalicyjnych, wicepremier Ulbricht mówił:

Posłowie do parlamentu bnińskiego rozumieją bardzo dobrze, że ci, którzy ponierają militarystyczny „układ ogólny”, którzy go podpiszą, którzy będą głosowali za tym układem, zostaną zapamiętani i smutną ich kara ze strony narodu niemieckiego.

Kończąc wicepremier Ulbricht powiedział: Opublikowanie faktów dotyczących treści „układu ogólnego” pozwala przemyśleć, że opór narodoży, przeciwko zawarciu tego układu i jego realizacji rozwinięte się z całą siłą i że wzmoże się ruch narodoży na rzecz traktatu pokojowego, na rzecz zrealizowania propozycji, z którymi wystąpił rząd radziecki, a które wskazują drogą pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego. Chcemy iść tą właśnie drogą.

Różnorodne wystawy i imprezy organizowane są w Dniach Oświaty, Książki i Prasy

WARSZAWA. (PAP). W Dniach Oświaty, Książki i Prasy organizowane są — na różny sposób — imprezy, obrazujące dorobek Polski Ludowej na polu rozwoju oświaty i kultury. Wystawy, odczyty, koncerty, popularyzujące twórczość uczonych, literatów, artystów, którzy swą wiedzę i wspaniałe talenty oddali na usługi ludzkości, dla jej rozwoju i szczęścia, na usługi sprawki pokoju i przyjaźni między narodami.

W Państwowym Muzeum w Gliwicach, woj. katowickie otwarto wystawę poświęconą życiu i pracy genialnego malarza i uczonego włoskiego — Leonarda da Vinci, oraz twórczości wielkich pisarzy rosyjskiego — Mikołaja Gogola i francuskiego — Wiktora Hugo.

Towarzystwo Wiedzy Powszechnej w licznych gminach woj. duńskiego urządza specjalnie odczyty poświęcone Wiktorowi Hugo.

Spśród różnorodnych imprez „Dni” urządzonych w Poznaniu szczególnie duża frekwencja zaszła się wteż koncertu muzyki iłerskiej w Sali Marmuruw Nowego Ratusza. Kilku set zbranych wysuchało koncertu uczniów Wyższej Szkoły Muzycznej i Państwowej Filharmonii. Wykonali oni pieśni Czajkowskiego, a wiersze poetów polskich i radzieckich recytowali artyści miejscowych teatrów.

Święto hutników Stalowej Woli

W ubiegłą niedzielę hutnicy pomyślnie obchodzili swoje tradycyjne święto. Podobnie jak robotnicy śląskich hut, tak i hutnicy stalowoczerwscy w tym dniu, aby podsumować wyniki swojej odpowiedzialnej pracy, silny odmięty jeszcze jeden rok wielkiego święta hutników w Łódzkiej Stalowej Woli. Tradycyjnym zwyczajem uczelili oni swych jubilatów, którzy obchodzili 40-letnie i 25-letnie swej pracy oraz nagrodzili przodowników, racjonalizatorów i nowatorów.

W gminie Stalowa Wola wzięcia do ogólnego bilansu pracy polskiego przemysłu hutniczego bardzo dużo. Wielką rolę w tym odgrywa hutnictwo. Wielką rolę w tym odgrywa hutnictwo. Wielką rolę w tym odgrywa hutnictwo.

W ubiegłą niedzielę obchodzili swoje tradycyjne święto. Podobnie jak robotnicy śląskich hut, tak i hutnicy stalowoczerwscy w tym dniu, aby podsumować wyniki swojej odpowiedzialnej pracy, silny odmięty jeszcze jeden rok wielkiego święta hutników w Łódzkiej Stalowej Woli.

W ubiegłą niedzielę obchodzili swoje tradycyjne święto. Podobnie jak robotnicy śląskich hut, tak i hutnicy stalowoczerwscy w tym dniu, aby podsumować wyniki swojej odpowiedzialnej pracy, silny odmięty jeszcze jeden rok wielkiego święta hutników w Łódzkiej Stalowej Woli.

W ubiegłą niedzielę obchodzili swoje tradycyjne święto. Podobnie jak robotnicy śląskich hut, tak i hutnicy stalowoczerwscy w tym dniu, aby podsumować wyniki swojej odpowiedzialnej pracy, silny odmięty jeszcze jeden rok wielkiego święta hutników w Łódzkiej Stalowej Woli.

W ubiegłą niedzielę obchodzili swoje tradycyjne święto. Podobnie jak robotnicy śląskich hut, tak i hutnicy stalowoczerwscy w tym dniu, aby podsumować wyniki swojej odpowiedzialnej pracy, silny odmięty jeszcze jeden rok wielkiego święta hutników w Łódzkiej Stalowej Woli.

W ubiegłą niedzielę obchodzili swoje tradycyjne święto. Podobnie jak robotnicy śląskich hut, tak i hutnicy stalowoczerwscy w tym dniu, aby podsumować wyniki swojej odpowiedzialnej pracy, silny odmięty jeszcze jeden rok wielkiego święta hutników w Łódzkiej Stalowej Woli.

W ubiegłą niedzielę obchodzili swoje tradycyjne święto. Podobnie jak robotnicy śląskich hut, tak i hutnicy stalowoczerwscy w tym dniu, aby podsumować wyniki swojej odpowiedzialnej pracy, silny odmięty jeszcze jeden rok wielkiego święta hutników w Łódzkiej Stalowej Woli.

Wykonane zobowiązania



Do uroczystości 60-lecia urodzin Prezydenta Bieruta, żaloga ZEM Nowa Huta oddała na 2 tygodnie przed terminem 18-rodziny blok mieszkalny dla pracowników WSK. Na zdjęciu: Klucze do mieszkań wręcza wyróżniającemu się w pracy pracownikowi WSK zastępcę dyrektora do spraw bytowych Łw. Krupiński. Przyniósł do mieszkania w nowobudowanym bloku otrzymał: Edward Łw, Jan Skiba, Mieczysław Ortyl, Tadeusz Bukowski, Jan Wieloch, Aleksander Wolfinger, Stanisław Duszkiewicz i inni.

Bonowa sprzedaż cukru spotkała się z zadowoleniem świata pracy

Uchwała rządu w sprawie bonowej sprzedaży cukru spotkała się z zadowoleniem i uznaniem ze strony ludzi pracy. Przed tym, ludzie pracujący nie mogli zakupić dla siebie potrzebnej ilości tego artykułu, gdyż panikarze i spekulanci w godzinach przedpołudniowych wykupywali wszystkie ilości, jakie znajdowały się za ladą sklepową, magazynując je, lub też sprzedając na parkiecie po wygórowanych cenach.

Ob. Irena Majer, sprzątaczką Muzeum Ziemi Rzeszowskiej zupełnie bez żadnej kolejki zakupiła wczoraj 1 kg cukru.

— Niedy przed tym — mówi ona — nie mogłam kupić sobie ani dekka cukru, bo jestem ślaba i nie miałam siły stać w kolejkach, między spekulantami, którzy rozpychali się tokami, traktując innych czekających w kolejce. Teraz przynajmniej swobodnie mogę sobie zakupić cukier. Otrzymałam taką ilość cukru, która mi najzupełniej wystarczy. Przed tym potrzebowałam miesięcznie tylko kilogram cukru, obecnie mogę zakupić półtora kilograma, a więc nawet więcej, jak potrzebuję. Te pół kilograma miesięcznie zostanie mi do konfitur i soków.

Ob. Stanisława Nowak, prowadząca gospodarstwo domowe powódziła:

— Nareszcie będę miała w domu potrzebną ilość cukru. Przed tym często nie miałam czym osłodzić kawy ojców, który zszedł do pracy, gdyż cukier wykupywany był przez oszaleńców stojących w kolejkach spekulatorów. Teraz przynajmniej ludzie pracujący nie potrzebują stać, często bezskutecznie po trochę cukru, bo w dawane ilości na bonę są zupełnie wystarczające do użytku domowego.

Również gospodyni domowa ob. Adolfa Bałucka, której syn pracuje w Państwowym Przedsiębiorstwie Budowlanym w Rzeszowie jest bardzo zadowolona z bonowej sprzedaży cukru. Mówi ona — „Jestem chora na złyk, i dotąd nigdy nie miałam w domu potrzebnej ilości cukru, gdyż nie byłam w stanie stać w długich kolejkach przed sklepami, gdzie ciłymi dżurami stali spekulanci wykupujący po wszystkich sklepach cukier. Sprzedaż bonowa według mnie jest zupełnie słusznym zarządzeniem, gdyż takie jak ta gospodyni domowa i cały świat pracy mogą być pewni, że każdorazowo mogą wybrać w sklepach należną im ilość cukru bez niepotrzebnej straty czasu na czekanie jak to było przed wprowadzeniem bonowej sprzedaży.

Uczni radzieccy prowadzą doniesienia badania praktyczne i teoretyczne

MOSKWA. (PAP). W Moskwie rozpoczęła obrady sesja Rady Koordynacji Działalności Naukowej Akademii Nauk Republiki Związkuwch. Rada ta utworzona przy Akademii Nauk ZSRR kieruje podstawowymi pracami naukowo-badawczymi akademii nauk republik związkowych. Członkami jej są prezesi wszystkich Akademii Nauk republik radzieckich. W obradach bierzą udział w bieżącym radzieccy, przedstawiciele 12 akademii nauk i kierownicy największych instytucji naukowo-badawczych Akademii Nauk ZSRR. Otwierając obrady prezes Akademii Nauk ZSRR Aleksander Niesmetjanow oświadczył, że akademie republik związkowych są obecnie wielkimi o-

środkami naukowymi, które prowadzą doniesienia badania praktyczne i teoretyczne. Akademia jest jednoczo, około 400 Instytutów naukowo-badawczych, w których pracują tysiące uczonych. Poświęcają one wiele uwagi wielkim budowlom komunistycznym. Pracownicy Akademii Nauk Ukrainiejskiej SRR opracowali m. in. projekt techniczny budowy Kachowskiej Elektrowni Wodnej na Dnieprze oraz przeprowadzili badania nad klimatem i glebą poludniowej Ukrainy, gdzie warunki budowania zostały wielki system nawadniającej. Poważne osiągnięcia notują również uczeni Białorusi, Łotwy, Azerbejdżani i innych republik.

Przekazanie popiers'a Jaroslawa Dąbrowskiego Muzeum Historycznemu we Francji

PARYŻ. (PAP). W ramach Misjącej Przyjaźni Francusko-Polskiej w Montreuil pod Paryżem odbyła się podnieca uroczystość. Przedstawiciele To warzystwa Przyjaźni Francusko-Polskiej przekazali Jacques Dąbrowskiemu Fran cuskiej Partii Komunistycznej który jest przewodniczącym za rządu Muzeum Historycznego w Montreuil, popiersie polskie go bohatera Komuny Paryskiej — generała Jaroslawa Dąbrow skiego. Rzeźbę wykonał arty sta francuski, Aurcoeste.

Odbywając rzeźbę Jacques Dąbrowski stwierdził: „Pocieszenie wznosi się z radością wojno wej. Jaką wytworzyła się mię dy Polakami i Francuzami w czasie Komuny Paryskiej, woj ny hiszpańskiej i pod sztandarem ruchu oporu przeciwko najeźdźcom hitlerowskim.

Wspólnie ocząmy pokój. Przekonanie się, że kraj nasz, nawracając do wielkich tradycji 1871 roku odzyska pewno ść dnia swą niezawisłość narodo wą, obali obecną politykę rządów zdrady, pokrzykuje fa szystowskie plany de Gaulle'a i powoła do życia prawdziwy rząd francuski, rząd ludowy.

Sukces robotników węgierskich

BUDAPESZT. (PAP). Hutni cy węgierscy osiągnęli nowe, po ważne zwycięstwo w realizacji zadań 5-letniego planu rozwo jowego gospodarki narodowej. W wielkim kombinacie hutniczym „Diósgyőr” uruchomiono naj większy w kraju walcokół. Z pieca tego otrzymano już pier wszę wytop.

Amerykianie przygotowują nową maskarkę jeńców w Korei

PEKIN. (PAP). Jak donosi korespondent Agencji Nowych Chłn z Haesongu, Jęciy koreańscy i chińscy w amerykańskim obozie nr 76 na wyspie Hodozo porwali generała bryg. Dodda, który ponosi bezpodziel ną odpowiedzialność za okrutne stosunki, jakże w tym obozie panują i po kilku dniach go zwolnią.

W odpowiedzi na ten zroszu łony i nastawiony opór znajdu jących się w rękach żołnierzy koreańskich i ochotników chiń skich — podaje korespondent Agencji Nowych Chłn — do wódcę amerykańskich agresywn ych sił zbrojnych — generała Ridgway rozkazal 9 bm. siłą zdławić opór jeńców. Według doniesienia agencji „United Press” z 10 maja, oddziały a amerykańskie oczekują obóz, przygotowując się do zaatakowa nia jeńców.

Więcej nawozów sztucznych

WARSZAWA. (PAP). W dnach 16—18 bm. odbędzie się w Warszawie konferencja naukowa chemików. Tematem obrad będzie zagadnienie wyko rzystania dla dalszego rozwoju przemysłu chemicznego bogat ych złóż surowcowych, jakie posiadamy w kraju. W kon ferencji udział weźmą najwy bitniejsi nasi geolodzy, profes orowie wyższych uczelni i przedstawiciele przemysłu.

De Gasperi popiera faszyzm

WIZYM. (PAP). Przemawia jąc na wstępie przedwyborczym w Palermo na Seydl premier rządu włoskiego Alcide de Gasperi oświadczył m. in., iż za rzut, że obecny rząd przesłada je jakoby faszyzmem jest całko wicie nie uzasadnione. Jako do wód de Gasperi podał fakt, że z 5.583 faszyzistów skazanych po wojnie za współpracę z wro giem ułaskawiono już 5.252.

Rząd ludowy troszczy się o warunki bytowe hutników

Jak już podaliśmy w okazji Dnia Hutnika na centralnej skla demii w Chorzowie, wygłosił przemówienie minister K. Zemańcis.

Minister Zemańcis zakomuni kował że rząd ludowy w trosce o warunki bytowe hutników, w zrozumieniu dotychczasowych dysproporcji w zarobkach na od powiedzialnych i wymagających wysokich kwalifikacji stenowia kach pracy w hutnictwie żela za, przy piecach koksowych, wiel kich piecach, piecach martenow skich i elektrycznych, walewni ach i kuźniach — powziął uchwa łą o poważnej poprawie warun ków bytowych i zarobkowych hutników.

Uchwała ta postanawia, po cząwszy od 1 kwietnia br. pod wyższ stawkę zasadniczych i wprowadzenie pugetywnych o płaty na pracach „gorących” pod niesienie stawek i wprowadze nie progresji przy zakładaniu rze zni na wydziałach hutniczych, przykurżenie górnej granicy pre mii dla rzemieślników i robotni ków utrzymywania ruchu, wpro wadzenie premii za skrócenie cza su remontów, za planową prac

pieców martenowskich, za zmnie szenie zużycia koksu na wielkich piecach, podwyższenie pensji i wprowadzenie progresywnej pre mii dla mistrzów na wydziałach „gorących”, inżynierów i techni ków i kierownictwa zakładów. Nowy system płac stwarza spe cjalnie uprzywilejowane warunki dla stanowisk „gorących”, dla wysokokwalifikowanych przy piecach i walcarkach, a dla per sonelu kierowniczego — w du

żych zakładach i trudnych do prowadzenia wydziałach.

Uchwała rządu przewiduje pod niesienie poziomu opieki lekar skiej nad hutnikami, zorganizowanie oddziałów zaopatrzenia robotniczego, przy każdej hucie, przyznanie praw honorowych hutnikom, odznaczeń państwo wych za długoletnią i nienagan ną pracę.

Uchwała ta — stwierdził mi nister Zemańcis — jest wyrazem najwyższej troski władz ludo wej o hutników.

Wyjazd Ridgway'a z Japonii

PEKIN. (PAP). Z Tokio do noszą, że gen. Ridgway — który, jak wiadomo mianowa ny został dowódcą naczelnym sił zbrojnych bloku antilatywie ckiego w Europie Zachodniej na miejsce Eisenhowera — opu ścił Japonię udając się do Stanó w Zjednoczonych.

W Tokio podkreślają, że o prócz innych „żelazców” wyka zanych przez Ridgway'a na sta nowisku dowódcy wojsk amery kańskich w Korei, zdradził on

także niepowodzoną zdolno ść do szybkiego wzbogacania się. Rok temu Ridgway i członko wie jego rodziny przybyli do Korei z nader skromnym бага zem osobistym. Należał obec nie przez dwa dni — 11 i 12 maja cztery wojskowe samocho dy ciężarowe zwoziły na lotni sko rzeczy „zobycie” przez Ridgway'a na stanowisko do wódcy wojsk amerykańskich na Dalekim Wschodzie.

Przejęcie Spółdzielczych Ośrodków Maszynowych przez Państwowe Ośrodki Maszynowe

WARSZAWA. (PAP). W tro sce o jak najlepsze wykorzystanie maszyn rolniczych, jakie po siadają Spółdzielcze Ośrodki Ma szynowe, Prezydium Rządu na wniosek Centralnego Związku Spółdzielczego postanowiło w podjętej niedawno uchwale, że SOM-y zostaną przejęte od gmin nych spółdzielni przez Państwo we Ośrodki Maszynowe. Przej cie to będzie przeprowadzone do 31 maja br.

W ten sposób dotychczasowe SOM-y zostaną przekształcone na gminne ośrodki maszynowe, którym kierować będą POM-y. Wszystkie maszyny pozostają w tych samych gminach i groma dach i będą w takich samych

formach, jak dotychczas, służyć pracującym chłopom.

Pracownicy dotychczasowych SOM-ów zostaną włączeni w sze reg pracowników POM i będą nadal prowadzić gminne ośrodki maszynowe POM. Polnomocnicy gromadcy, których zadaniem jest sprawowanie opieki nad maszynami ośrodków i kierowa nie ich wypożyczeniem poszcze gólnym chłopom w gromadach, będą pełnić swoje funkcje tak, jak dotychczas je pełnili.

POM-y przejmują również warsztaty naprawcze, należące do SOM i przekazują je gmin nym ośrodkom maszynowym, które przeprowadzą w nich bę dą naprawy sprzętu rolniczego.

Reorganizacja ośrodków ma szynowych zmierza do stworze nia lepszych niż dotychczas mo żliwości wykorzystania maszyn SOM i do rozszerzenia pomocy maszynowej dla chłopów.

Ta korzystna dla rolnictwa re organizacja nie powinna osłabić pracy ośrodków maszynowych w okresie, gdy będą one przejmowa ne przez POM-y. W dalszym ciągu maszyny powinny być jak najlepiej wykorzystywane przy biejących pracach rolnych, dalej należy zawierać umowy na prace przy sianokosach, a jednocześnie przygotowywać maszyny do kampanii żniwnej.

Protest Ministerstwa Spraw Zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej

PEKIN. (PAP). Jak donosi agencja Nowych Chłn Minister stwo Spraw Zagranicznych Chłi stało znowu, w tym robotnik Czen T'ai-y, który wkrótce miał 10 maja kategoryczny protest przeciwko bezprawnej działalności władz brytyjskich wobec ludności chińskiej w Hongkongu. Działalność ta znalazła swój wy raz w aresztowaniach, deporta cjach i przesładowaniach obywa teli chińskich, a także w bezpod stawnym czasowym samknieciu dziennika „Taganbas”.

Dnia 1 marca — strasząc m. in. protest — pocięła i wojsko angielskie z rozkazem władz hong kongskich dokonywać barbarzyńskiej masakry ludności chińskiej Kou lunu, która zgromadziła się w celu powitania delegacji przed stawicielki organizacji społecz nych Kwantungu i Kantanu i po

dziękowania za okazaną pomoc mieszkaniom spalonych wsi Tun ton w Koulinie. Wiele osób zo stało rannych, w tym robotnik Czen T'ai-y, który wkrótce miał 10 maja kategoryczny protest przeciwko bezprawnej działalności władz brytyjskich wobec ludności chińskiej w Hongkongu. Działalność ta znalazła swój wy raz w aresztowaniach, deporta cjach i przesładowaniach obywa teli chińskich, a także w bezpod stawnym czasowym samknieciu dziennika „Taganbas”.

W dnach 2, 5 i 6 maja władze angielskie, deporowały przewo dniczącego związku zawodowe go chińskich pracowników miej scowego szpitala wojskowego — Juna Szan-ao oraz 15 robotni ków i 2 studentów.

Ponadto władze brytyjskie w Hongkongu patrzyły przez palce na przetrwanie bandytów koo rdynantów z rejonu porzucanego Hongkong — Koulan na terytorium chińskie oraz na

dokonywanie przez nich licznych aktów dywersyjnych.

Słonejąc te reaktywne środki władze brytyjskie doposa podsta wne swobody i prawa obywateli i chińskich w Hongkongu i stwarzają reżim terroru. Prześladowania te stanowią wrogi i prowokacyjny akt wobec Chińskiej Republiki Ludowej. Narod chiński nie może tolerować tego rodzaju wrożej działalności władz angielskich. Ministerstwo Spraw Zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej ponownie ogłasza kategoryczny protest i o głasza się, aby rząd Wielkiej Bry tanii natychmiast pokoił kryzys tym zbrodniczym aktem. Rząd Wielkiej Brytanii poniesie odpo wiedzialność za wszystkie skutki tych zbrodniczych aktów.

Machinacje francuskie w Komisji Rozbrojeniowej ONZ

NOWY JORK. (PAP). W Kom iscjie ar 2 Komisji Rozbrojeni owej ONZ — toczy się dyskusja nad ostatnimi propozycjami ni amerykańskimi w sprawie „ujawniania i kontroli” inform acji na temat zbrojeń.

Delegat Francji Jules Moch, wystąpił z propozycją rzekomo „kompromisową” w sprawie zbierania informacji na temat zbro jeń. „Kompromisowość” tej po zycji polega na tym, iż prze widuje trzy stadia „ujawniania i kontroli” informacji na temat zbrojeń, a nie pięć stadiów, tak to

przewidywała propozycja amery kańska. Propozycja francuska tak samo jak amerykańska nie mó wi o redukcji zbrojeń ani o zakazie broni atomowej, a rzuca pytanie o wyłączenie informacji na temat bro ni atomowej oddziła na czas nieokreślony.

Delegat Związku Radzieckie go Jakub Malik podkreślił, że pro pozycje francuskie są tak samo nie do przyjęcia jak propozycje amerykańskie i zaznaczył, że Związek Radziecki proponował niejednokrotnie i proponuje na dal, aby zarówno kraje posia dające broń atomową i inne ro dzaje broni masowej zgady, jak również kraje które tych ro dzajów broni nie posiadają, przedstawiały pełne informacje o swoim uzbrojeniu.

Chłopi pracujący postanawiają wysoko przekroczyć obowiązujące normy dostaw mleka

Dekrét rządu o obowiązo wej dostawie mleka jest obec nie tematem omawianym przez chłopów na zborniach i w rozmowach sąsiedzkich. Po stanowienia dekretu przyjmowa ne są z zadowoleniem.

Franciszek Jakubisiak z Wa lawy (pow. Przemyski) oświadczył na zborni, że dekrét ten jest całkowicie słuszny i sprawiedliwy dla pracujących chłopów. Chłopi dozwolili należet ego zrozumienia znaczenia tego dekretu i korzyści jakie on przynosi jemu i państwu zo bowiązali się dostarczyć dole żyw ponadplanowo 100 litrów mleka.

Józef Bannowicz z tej sa mej gromady z radością wyraził się, że nieszczęście przyszedł oś czasu na ukroczenie spekulacji kulekłów, którzy nie dostają czaś mleka do zlewni, a sprze dawali je na rynku po wygó rowanych cenach, wprowadza jąc zamęt w akcji zaopatrze nia miasta w mleko.

Majorolny chłop z gromady Tyczyn (pow. Rzeszów) Stanisław Kapłita oświadczył, że wymiar mleka na jego gospodarstwo nie jest duży i zobowiązał się sprzedać w zlewni trzy razy więcej mleka niż przewiduje plan.

O ile chodzi o udogodnie nia dla chłopów w dostarczaniu mleka to przedstawiciele CUS i CZPM organizują per sonale w gromadach do obstu gi nowoutwierających się zlewni. Szereg takich zlewni po wstało już w gromadach, go madałach przemyskich, np. w gromadzie Łosowickiej i innych. Delegaci CUS uzgadniają i o rządzają po gromadach ter minatze dostaw mleka na rok bieżący.

Dalsze meldunki chłopów o wykonaniu zobowiązań

Coż więcej meldunków na pływ z powiatów naszego województwa o realizacji chłop skich zobowiązań, podjętych dla uczczenia 60-lecia urodzin Prezydenta i święta między narodowej solidarności mas pracujących — 1 Maja.

POWIAT RZESZÓW Chłopi pracujący gminy Strzyżów wykonali już podję te zobowiązania. M. in. gromada Tropie ukończyła sie wiano rzędowo 10 ha ponad plan zbóż jarych. Chłopi gromady Łowisko zakończyli w 100 proc. siew owsa i jęczmie nia do 26 kwietnia br., oraz o czyszcili rowy przydrożne dłu gości 3 km. Gromada Nowy Kamień zakończyła siew zbóż jarych do 30 kwietnia br.

W 100 proc. zobowiązania war tości 1.600 zł przez oczyszcze nie rowów długości 1.200 me trów i ustawienie 120 mt pod łożi w Domu Ludowym.

POWIAT NISKO Mieszkańcy gminy Ulanów wykonali już podjęte zobowią zania na sumę 65.364 zł, w czym mieszczą się zobowiąza nia Gminianin w Ulanowie na sumę 57.533 zł.

W gromadzie Kamień za sianio rzędowo 10 ha ponad plan zbóż jarych. Chłopi gromady Łowisko zakończyli w 100 proc. siew owsa i jęczmie nia do 26 kwietnia br., oraz o czyszcili rowy przydrożne dłu gości 3 km. Gromada Nowy Kamień zakończyła siew zbóż jarych do 30 kwietnia br.

Co ujawnił admirał Fechteler?

W piątek, 9 maja o godz. 18, a więc w chwili kiedy parafio wano w Paryżu traktat o „armi ni europejskiej”, w odczynie paryzan znajdowały się już egzemplarze najpoważniejszego burżuazyjnego dziennika francuskiego „Le Monde”, za wieszane wieszakiem sianowym do kamień. Był nim skróty raportu przesłanego przez szefa sta bu generalnego floty USA, admirała Fechtelera, do sekretar za szczego gabinetu ame rykańskiego (zw. Karajowej Ra dy Bezpieczeństwa, Jamesa Seldona Laya z dn. 15 stycz nia br. Raport ten przejęty przez wywiad brytyjski, zo stał przekazany szefowi wywia du brytyjskiego, kierownemu lordowi admirałowi, a następie przesłany redakcji wpły wowego dziennika naryjskiego, „Le Monde” uzyskał zzwolenie na opublikowanie kopii i na czeslową publikację. Nie po zwabiony pikantem jest fakt, że publikacja tego dokumentu, który wstrząsnął społeczeń stwem Europy Zachodniej, nastąpiła kilka dni po wywie daniu Fechtelera w Londynie. Fechteler starał się tam przeko nać Brytyjczyków o koniecz ności poddania floty brytyjskiej operującej na wodach śródziemnomorskich pod ame rykańską komendę. Kropka w kropkę manewr taki sam, jak podobnie armii krajów w czesłowaczonych w prakcie at lantyckich pod komendą E isenhowera, a obecnie Rid gway'a.

Na być zjawia kosztym sta ronych imperiów — francuskiego i brytyjskiego.

Bazami wywiadowymt agrosji amerykańskiej w przyszłej wojnie winien być rejon Morza Śródziemnego, a zwłaszcza Syria, Irak, Jorda nia, Grecja, Turcja. Główne amerykańskie bazy lotnicze i zaopatrzenia winny się ma leżać w Adryce Północnej.

Należy wzmoże i udoskona lić metody nasyłania amery kańskich szpiegów i dywersan tów do krajów demokracji ludo wej.

Takie to są główne tezy Fechtelera.

Oczywiście, sensacyjna pu blikacja „Le Monde” wywoła ła reakcje lańcuchową zaprze czeń ze strony oficjalnych czyn ników amerykańskich i angię skich. „Zaprzeczenia te nieza chwyciły naszym raportem” — powiedział wzywając się do siewczyna sobotnie wydanie „Le Monde”. „Zaprzeczeń dokumentu spóździliśmy się. W tego rodzaju wypadkach nie może być inaczej”.

Raport wywołał niebawem burzę w sfilech Europy Zachodniej.

„Gdy naród zrodził się z gó ry na taką koncepcję — pisze paryski „Combat” — to rezygnuje z możliwości przyswajcia. W każdym razie rezygnuje z uznania, co mogłoby być uznane za narodową politykę zagraniczną”. „Jeśli sprawo zanie jest autentyczne — o. strzeżąc katolicy „La Croix” — należy ocenić jego kon sekweny w dziedzinie jedności europejskiej i obrony at lantyckiej”.

Słowem, cyniczna szczerość pana Fechtelera sprawia, że najbardziej nawet atlantycy dziennikarze zaczęli przekbi wać o „czarnej godzinie jedności europejskiej” lub też „jedności atlantyckiej”, cemen towaney dolarami i zdradą in teresów narodowych przez rzą dy burżuazyjne krajów atlan tyckich.

O niezrealizowanych pomysłach Wojciechowskiego czyli ZBM lekceważy racjonalizatorów

Kawałek deski wielkości ok. 50x50 cm z przynajmniej jednym imadłem stanowi domowy warsztat racjonalizatora i wynałazcy ob. Wojciechowskiego. Całości dopełnia kilka niewielkich blaszanych pudełek wypełnionych najprzeróżniejszych rodzajów narzędziami do precyzyjnych robót. Wierzyć się nie chce, że przy tak skromnym warsztacie ob. Wojciechowski skonstruował kilka cennych przyrządów optycznych.

Ostatnim z nich jest, zdemontowany przed kilku dniami przed przedstawicielami WZPL, teleskopowy miernik skop warsztatowy. Ma on służyć do przeprowadzania kontroli precyzyjności obróbki metalu i badania dokładności konkretnego ustawienia noży tokarskich. Może on oddać nieocenione usługi zwłaszcza przy toczeniu powolnych drobnych przedmiotów przy zrybocionym skrawaniu metalu, przy którym dokładność ustala-

wienia może decydować niejednoznacznie o dobrych wynikach skrawania.

Ob. Wojciechowski, pracownik ZBM jest bodajże jedynym pracownikiem tego przedsiębiorstwa mogącym wykazać się sporą ilością dokonanych usprawnień. Niestety — nie wszystkie jego pomysły dotyczą zakresu zainteresowań przedsiębiorstwa, które mimo to ma obowiązek — nie rzucić mu przysłowiowej kłody pod nogi — ale udzielać wszechstronnej pomocy i oszczędzać jego czas. Intencją było nim wtedy, kiedy trzeba było pochwalić się, że zjednoczenie popiera ruch racjonalizatorski, ha, wyróżniających się racjonalizatorów negranda! Ale o tym później...

od święta i to, jak wskazuje powyższy przykład — problematycznie.

Nie mniej dziwnym zdaje się być fakt zwrócenia się jednego z inżynierów ZBM do ob. Wojciechowskiego z pretensjami i dlaczego informuje o swoich trudnościach prasę i szkazuje w niej własne przedsiębiorstwo.

(W n-ze z dnia 9 stycznia 1952 ukazał się artykuł — sprawa wzniesienia w wojewódzkiej nauce i wydziale Zjednoczonych Pracowników Budowlanych, w którym poddano krytyce skrupulatnik inżynierstwa ZBM do ruchu racjonalizatorskiego, szczególnie zaś do pomysłów ob. Wojciechowskiego).

Chłopi w Baszni Górnej i Dolnej wykonują podjęte zobowiązania

Gromady Basznia Dolna i Górna gm. Lisie Jawy, jako pierwsze w powiecie Lubuszczy podjęły zobowiązania ku uczczeniu 60 rocznicy urodzin Towarzysza Bieruta i święta 1 Maja.

W realizacji tych zobowiązań mogą one poszczycić się już dużymi sukcesami. Siewy wiosenne mieszanki Baszni Dolnej wykonali masowo 2 dni przed terminem. Zespoło zółwidawców 96 proc. obszaru odłogów, które w części zostały zasiane owsem, w części przysięgane pod zasiew łąki na zielony nawóz i pod zasiew hreczki.

Sprawy przebieg akcji siewnej i likwidacji odłogów możliwy był dzięki właściwemu rozpracowaniu według planu pomocy sąsiedzi, stosowanej nawożenia w formie szkodliwego sprężonego, celem do końca sierpnia oddać.

Buraki cukrowe zakontraktowano na obszarze 10 ha, co wynosi 130 proc. planu. Zwiększona dostawa do punktów skupu mleka i jej, pozwala przewidywać, że i na tym odcinku podjęte zobowiązania zostaną wykonane z nadwyżką.

Dobra praca prezesa gromadzkiego koła ZSCh ob. Stanisława Doroty, sołtyś ob. Jana Załogę przy obrony planu pomocy sąsiedzi, przy mobilizowaniu chłopów do wykonania zobowiązań, oraz do organizowania kontroli wykonania, pozwoliły na przełamaniu trudności i przyczyniły się do sprawnego wykonania zobowiązań.

Neco gorzej przedstawia się sprawa kontrakcji przody chlewniej i jej dostawa. Podjęte zobowiązanie zakontraktowania 31 sztuk przody ponad plan obowiązkowych dostaw zbyt słabo zostały zrealizowane. Niewątpliwie i na tym odcinku efekty gromadzki dołoży wszelkich starań, by z chlubą wykonać i to zobowiązanie.

Aktywność gromadzki zwraca się z prośbą do agenta kon-

traktacyjnego ob. Augusta Rupary zamieszkałego w Baszni Górnej, co o pewien okres informował ich o przebiegu kontrakcji, co pozwoli im na przedsięwzięcie odpowiednich kroków i droga uświadomienia zmobilizować chłopów do masowej kontrakcji przody chlewniej.

W realizacji zobowiązań na szczególnie wyróżnienie zasługują 65-letnia ob. Mania Dubniewska, która zorganizowała i uporządkowała wraz z młodzieżą SP świetlicę gromadzka.

Wznowa do współpracy prowadzi przez Basznie Dolną gromada Basznia Górna, nie została w tym.

Praca organizacji partyjnej, sołtyś gromady ob. Jagiełłowski oraz prezesa gromadzkiego koła ZSCh nie pozostaje na marne.

Pod ich kierownictwem przy właściwym rozpracowaniu form pomocy sąsiedziowej w sprężeniu konnym, z której skorzystało 18 chłopów, siewy wiosenne wykonano w terminie stojąc siew rzędowy na obszarze 18 ha. Zółwidawo 5 ha odłogów, które zostały obsiane owsem, łąkami na zielony nawóz i w części przysięgane pod zasiew hreczki. Zakontraktowano w ramach zobowiązań 1,56 ha buraka cukrowego, ponad 2 ha łąki, oraz zespoło zakontraktowano 1 ha ozimego rzepaku i 2 ha kukurydzy, 1 ha fasoli białej. Kontrakcja przody chlewniej prowadzona przez ob. Augusta Rupare przebiega sprawniej niż w Baszni Dolnej. Dotychczas plan kontrakcji i dostaw zwierząt rzeźnych jest wykonany, a w następnym miesiącu jest przewidywany znaczny wzrost. Dostawa mleka i jej również w ramach zobowiązań uległa znacznemu zwiększeniu. Ponadto sami chłopów grom. Basznia Górna, jako dodatkowe zobowiązanie wyznaczili równo melioracyjną, celem lepszego osuszenia łąk i rozpoczęcia walkę z chwastami. (2705)

Tymczasem zbliża się rocznica Rewolucji Październikowej. Tym razem powzięto śmiały decyzje — postanowiono wyróżnić na miejscu się odobry akademii, przez ob. Wojciechowskiego i zwrócić mu nagrodę w wysokości 400 zł. Akademia — nie trudno się domyślić — miała miejsce rok w rok temu, lecz o tym, do dnia dzisiejszego przyznanej nagrody ob. Wojciechowskiemu nie wypłynęło. Dziwne zajęcie praktyki pensują w rzęsowskim ZBM, które racjonalizatorów popiera(?) tylko

Na razie zatrzymamy się na wykonanej przez ob. Wojciechowskiego poziomie murarskiej. Historia tej powstania jest zasadniczo litołowa. Z uwagi na doświadczenia brak pozostawia na budowach, postanowili on skonstruować w roku ubiegłym — jako czyn I. Między — nowy typ pomiarowy mogący w niektórych wypadkach zastąpić nawet niwelator. Czyn swój wykonali zgodnie z postanowieniem.

Niestety nowy typ pomiarowy uznano za nieudolny (bez przeprowadzenia prób na budowie). Imago jednakże zdaniem byli członkowie NOT, którzy stwierdzili, że pomiarowa pozwala na szybsze i łatwiejsze niż dotychczas dokonywanie prac pomiarowych na budowie. Ułatwia nadto personelowi technicznemu przeprowadzenie kontroli dokładności wykonawstwa, oszczędza wielekady, jakie wynikały przy użyciu pomiarowy wkompono. I to odczucie nie gwałtownie dzwoni, "wymiarowa" "chłop" w ZBM — zwrócił uwagę kilka komisji w tej sprawie... (w sumie odbyło się ich dziesięć) i nie nie zdecydowały. Projekt pomiarowy przesłano do Centralnego Zarządu Budownictwa Miejskiego w Warszawie.

Te i jeszcze kilka innych przyrządów optycznych wykonali ob. Wojciechowski — nie stety jak dotychczas, mimo uznania ich użyteczności nie zostały one upowszechnione. Niemalże zaś mimo na ten stan pomysł inżynierstwa ZBM, które władze zezwoliły o wydanych utrwalach rządowych i całkowicie niekierowały ruch racjonalizatorski. Czas najwyższy zapoznać się z tymi urządzeniami. Trudno tutaj przypisywać postępowanie techniki w żadnym wypadku nie może być na marne.

CHCESZŁAW MORAWETZ

Mało, w kilkanaście dni później otrzymał pismo zawierające go o wypowiedzeniu mu dotychczasowych warunków pracy, a jeszcze później zakomunikowano, że obniża mu się uposażenie o trzy grupy. Istotnie dotyczyła zakasła gazeta, nie omieszkała skrupulatnik ZBM do ruchu racjonalizatorskiego i krytyki pracownicy.

Imy wypadek — w 1949 r. ob. Wojciechowski spoządził przy rząd do przeprowadzenia pomiarów w terenie, który nazwał „planometrem”. Instrumet ten służy do prowadzenia pomiarów terenu w kilometrach i metrach a obiektów terenowych w metrach i centymetrach. Użyte jego jest szczególnie przydatne, gdy nie można dokonać pomiaru tęższą lub metrem węzłowym, gdy z powodu trudności technicznych całkowicie jest niemożliwe. I znow planometru stał uznany przez Urząd Państwowy tylko nie przez Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego w Rzeszowie, które w tym wypadku całkowicie zbagatelizowało pomysłodawcę.

Mają przed sobą a jedyny „egzemplarz” planometru spoządził w 1949 r. ob. Wojciechowski (jest wielkością pułdacką w W-Z), bo ZBM brak „kompetencji” w tym względzie.

Te i jeszcze kilka innych przyrządów optycznych wykonali ob. Wojciechowski — nie stety jak dotychczas, mimo uznania ich użyteczności nie zostały one upowszechnione. Niemalże zaś mimo na ten stan pomysł inżynierstwa ZBM, które władze zezwoliły o wydanych utrwalach rządowych i całkowicie niekierowały ruch racjonalizatorski. Czas najwyższy zapoznać się z tymi urządzeniami. Trudno tutaj przypisywać postępowanie techniki w żadnym wypadku nie może być na marne.

CHCESZŁAW MORAWETZ



Na zdjęciu: Listonoszka wiejska Helena Orzeł z Zdobanego, rozprowadzająca w swoim rejonie niecznie 421 egzemplarzy gazet i piśmie, w ogrodzie górki M. Tutużczyk we wsi Cyrla. CAF — fot. Werner

We Wrocławcu jest coraz jaśniej w umysłach i w domach

Jak co roku, tak też w roku pod kierownictwem organizacji partyjnej oraz przy dużej pomocy gromadzkiego koła ZSCh szeroko propaguje Dni Oświaty wśród chłopów.

Do akcji oświatowej w tych dniach włączyła się również gmina spółdzielnia w Miejsku Płakowym, której filia we Wrocławcu uruchomiła sprzedaż dobrych i tanich książek rolniczych, oraz literatury pięknej. Nieuczestnowo chętnie wyrażała pogadanki, tematyce związane z dorobkiem i osiągnięciami wst polskiej w Polsce Ludowej. W pracach na tym odcinku wyróżnia się kierownik szkoły ob. Władysław Wilk, który kieruje tu akcją oświatową.

Do akcji popularyzacji czytelnictwa wśród chłopów, wielu z nich ogólnie zainteresowało się czytelnictwem książek rolniczych polskich i radzieckich. Np. o malorolnym chłopie Stanisławie Kocziłye mówią, że „nie ma w gromadzie takiej książki, której on nie przeczytał”. Stanisława Sztydo również chętnie czyta książki i jest aktywny oświatową w swej gromadzie.

Ostatnio chłopów gromady Wrocławcu podjęli zobowiązanie dla uczczenia 60-lecia urodzin Prezydenta i święta klasy robotniczej 1 Maja, postanawiając przysięgnąć rozpoczęcie już prace przy elektryfikacji gromady. We własnym zakresie wykopano 40 deków pod słupy. Zobowiązanie rozpoczęto kilka dni przed rozpoczęciem Tygodnia Oświaty i już wkrótce w domach chłopówśkich zabłyśnie światło elektryczne nławiło ono nie tylko czytanie książek, ale codzienne życie mieszkaników gromady.

W. Przetacznik

pod kierownictwem organizacji partyjnej oraz przy dużej pomocy gromadzkiego koła ZSCh szeroko propaguje Dni Oświaty wśród chłopów.

Do akcji oświatowej w tych dniach włączyła się również gmina spółdzielnia w Miejsku Płakowym, której filia we Wrocławcu uruchomiła sprzedaż dobrych i tanich książek rolniczych, oraz literatury pięknej. Nieuczestnowo chętnie wyrażała pogadanki, tematyce związane z dorobkiem i osiągnięciami wst polskiej w Polsce Ludowej. W pracach na tym odcinku wyróżnia się kierownik szkoły ob. Władysław Wilk, który kieruje tu akcją oświatową.

Do akcji popularyzacji czytelnictwa wśród chłopów, wielu z nich ogólnie zainteresowało się czytelnictwem książek rolniczych polskich i radzieckich. Np. o malorolnym chłopie Stanisławie Kocziłye mówią, że „nie ma w gromadzie takiej książki, której on nie przeczytał”. Stanisława Sztydo również chętnie czyta książki i jest aktywny oświatową w swej gromadzie.

Ostatnio chłopów gromady Wrocławcu podjęli zobowiązanie dla uczczenia 60-lecia urodzin Prezydenta i święta klasy robotniczej 1 Maja, postanawiając przysięgnąć rozpoczęcie już prace przy elektryfikacji gromady. We własnym zakresie wykopano 40 deków pod słupy. Zobowiązanie rozpoczęto kilka dni przed rozpoczęciem Tygodnia Oświaty i już wkrótce w domach chłopówśkich zabłyśnie światło elektryczne nławiło ono nie tylko czytanie książek, ale codzienne życie mieszkaników gromady.

W. Przetacznik



Na zdjęciu: Kier. budowy bloku 4a na MDM-ie, Zbigniew Januszyn, objaśnia robotnikom założenia planu 6-letniego oddziały Marszałkowskiej Dzielnicy Mieszkaniczej korzystając przy tym z albumu „Szescioltni plan odbudowy Warszawy”. CAF — fot. Nowosielski



(15)

Tym razem już wspólnie z Ameryką. Wtedy tylko sobie powętuujemy wszystko, cośmy stracili. Zamiast wyspek na Oceanie Spokojnym, Mandżurii i Korei dostaniemy całą Syberię — do Uralu, a jeszcze lepiej — do Wolgi. Zgadzasz się na taką zamianę?

Skimatem głowa.

Lepiej jednak byłoby zachować wszystkie nasze powściągnięte w Azji i dodać do nich Syberię. Dlaczego mimo wszystko jesteśmy przeciwni, żeby zmusić Amerykę do zremisowania z nami?

— Dlatego, że po to musimy jeszcze walczyć i ponosić straty i wv. i Amerykanie. A to głupio. Nam i Ameryce nie wolno się nadaremnie ostać w obliczu wspólnego wroga. To po pierwsze. A po drugie, prowadząc dalej wojnę z Ameryką musimy ją, by odkładając rozpoczęcie wojny z Rosją. A na Rosjan trzeba się zwrócić co prędzej, zanim odsepna. Im dłużej potrwają wojna na Pacyfiku, tym więcej

czasy damy Rosjanom na wydobycie.

Argumenty II były niezrozumiałe.

— A u nich naprawdę wnet się zacznie? — spytałem.

— Jak tylko zawrzemy pokój z Amerykanami, dowiedzą się o waszej fladze — odrzekł II i zachichotał.

Nasza rozmowa przerwała się wrocie nowego gościa. II nas zgłosił. Usłyszawszy nazwisko pułkownika Tsujii, z niego całej naszej armii, jałem się z respektiem przypisywać swemu nowemu znajomemu. Ogolona głowa, gęste brwi, przedkrywający wrzok, imponująca postawa — to był żołnierz od stóp do głów. Przynajmniej sobie opowiadania Górnicy i innych, jak ten pułkownik przemawiał Tygrysom Malajskim, pierwszy zaczął robić kłopoty wziętym do niewoli Anglikom i Amerykanom. Dokonywał tej operacji ścisłe podług starożytnego ceremoniału, opisanego w kronice rodzinnej jednego z samurajów Księstwa Sagakiego. Pułkownik wzięty raziło i

zaczęli mówić szeptem z II. Po stanowieniu się poznegli. II wyliczył radio i rzekł do Tygrysa Malajskiego.

— Niech słucha. Oficerowie Kwatery Głównej i tak się o tym dowiedzą.

Wiadomość Tsujii była bardzo ciekawa. Marszałek Yen Hsi-shan przysłał swego oficera do generała majora Yamacki, szefa sztabu I. armii, wchodzącej w skład grupy armii I. kierunków, z propozycją zawarcia tajnej umowy o wspólnym wyplenieniu rzeźwi chłistim wojskom komunistycznym w Szanszi. Pośkaniec Yen Hsi-shana zameldował generałowi majorowi Yamacee, że wedle wiadomości posiadanych przez kucminogowców w najbliższym czasie może wybuchnąć wojna między Ameryką a Rosją, wbrew czemu Japonii i Chinom należałoby się połączyć do walki z komunizmem w Azji.

Yamacki Michiaki był znany jako jeden z najprawniejszych ishiharowców. W chwili wybuchu wojny między Niemcami a Rosją zajmował stanowisko atłache wojskowego w Moskwie. Powiadano, że co tydzień zawiadywał Sztab Generalny, ży wnosząc z wszelkich danych Rosjanie przestają się opierać z końcem tygodnia, potem zaczął przeprowadzać upadek Mo-

sków i trzy razy oszczędzał termin. Na koniec „wieszczą” II wolno do Tokio i po jakimś czasie wysłano na front chiński, gdzie postanowił zamować się polityką, nie przewidzianymi: zaczął przygotowywać grunt do ulądów z leninistangowcami.

Po zakomunikowaniu nowiny Tsujii rozległa się bezceremonia na macie i zabuchają! — Wojnę trzeba skończyć! Widzą to wszyscy z wyjątkiem kretynów. I trzeba się zawczasu porozumieć z kuo-min-tangowcami, żeby nie dać chińskim czerwonym zająć Chin.

Kiedy mnie II odprowadzał do przedpokoju zapytałem go: „A więc wy... to jest ishiharowcy, uważacie, że plan „taspa w kawali”, zatwierdzony przez cesarza...”

Na wzmięknięcie o cesarzu II pochylił z szacunkiem głowę i powiedział: cicho:

— Ten plan to majęczenie samobójczy. Minister wojny chce go, zdaje się, mimo wszystko wypróbować w praktyce. Podobno nocami staje w dzień swojego gabinetu i pokazuje księżycowy język. Wszyscy adiutanci o tym wiedzą... To straszne, że teraz, kiedy cesarsstwo jest w takim niebezpieczeństwie, jest minister wojny zwirował. c. d. n.

